

Ziemia Radomska

ODDZIAŁY: Opoczno, ul. Piotrkowska Nr. 26A, telefon Nr. 28
Wierzbnik, ul. Starachowicka Nr. 42
Ostrowiec, ul. Focha Nr. 12
Skarżysko, ul. Staszica Nr. 12.

GODZINY PRZYJĘĆ:
REDAKCJI od godziny 12-ej do 14-ej
ADMINISTRACJI od godziny 9-ej do 14-ej i od 17-19
RADOM, ul. PIŁSUDSKIEGO Nr. 12, telefon Nr. 23-65 i 23-66.

Zjazd delegatów Zw. Legionistów

Okregu radomsko - kieleckiego

W Kielcach odbył się walny zjazd delegatów zw. legionistów polskiego okręgu kielecko - radomskiego z udziałem delegata zarządu głównego zw. leg. dr. Stefana Benedykta i delegata zarządu głównego na okręg radomsko - kielecki płk. Ostrowskiego.

Zjazd zaszczylił swą obecnością woj. kielecki dr. Dziadosz, który omówił szczegółowo prace rządu i głównego zarządu zw. leg., ofiarując przytem ze swej strony pomoc i opiekę dla legionistów na terenie okręgu. Przerznięcie p. wojewody wraz z oświadczeniem zebrani przyjęli hucznie oklaskami, wznosząc okrzyk na jego cześć.

Następnie uchwalono złożyć podziękowanie płk. Ostrowskiemu i dotychczasowemu zarządowi za owocną pracę dla związku.

Skończył szereg wniosków do władz centralnych, poczem dokonano wyboru zarządu okręgu kielecko - radomskiego w następującym składzie, prezes okręgu — płk. Ostrowski, wiceprezes — Lemeński i mjr. Nowachowicz, sekretarz — Kobyłecki, skarbnik — De Lorné, prezes bratniej pomocy Mauzagen. Jako delegatów na radę naczelną wybrano: płk. Ostrowskiego i kpt. Ostachowskiego. Przewodniczącym komisji rewizyjnej wybrano mjr. Deea, zastępcą p. Kościółka.

W zakończeniu obrad walny zjazd delegatów uchwalił złożyć najserdeczniejsze legionowe podziękowanie woj. dr. Wł. Dziadoszowi za b. wydatną pomoc i opiekę okazaną bezrobotnym legionistom i ich rodzinom. W końcu uchwalono wysłać depeszę hołdowniczą do marsz. Piłsudskiego, premiera Kozłowskiego i płk. Sławka.

Strajk powodem natychmiastowego rozwiązania umowy

Sąd najwyższy orzekł, że strajk, jako samowolne złamanie umowy o pracę, polegające na zaprzestaniu normalnej pracy, uzasadnia niezwłoczne rozwiązanie stosunku pracy z robotnikiem na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzplitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę robotników.

OBYWATELE!

Oto zbliża się dzień 19 marca — dzień Imienin Dostojnego Solenizanta

JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

Pierwszego Marszałka Odrodzonej Polski

W dniu tym Naród składać będzie daninę serca i wdzięczności swemu Wodzowi, składać będzie hołd Jego wielkości.

Józef Piłsudski jest symbolem odrodzenia i potęgi Polski.

Pierwszy Komendant Związku Strzeleckiego, Twórca Legionów, Piastun dumy, sumienia i praw wielkiego Narodu do wolności, mieczem wiekopomnego Czynu zbrojnego, a poprzez wspaniałe zwycięstwa wyrąbał granice Polski i zamienił smutne ugory rozdartej na strzępy ziemi — niewoli w zjednoczony kraj Wolnych.

Genjuszem Wielkiego Twórcy i Budowniczego posiadał najistotniejsze prawdy wiodące, niezawodnym szlakiem: poprzez wszystkie przeciwności, ku ugruntowaniu Wielkości Polski na epokę sumienia narodowego, cnót obywatelskich i ofiarności życia, pracy i mienia dla dobra ogólnego.

W Jego ręce złożony został rząd duszy Narodu polskiego.

Imię Jego jest związane nierozzerwalnymi węzłami z dziejami Odrodzonej Polski.

Poprzez cześć i miłość dla Józefa Piłsudskiego jednoczymy się w dążeniu do wielkiej przyszłości, wchodźmy w świat obowiązku i pracy.

OBYWATELE! Święto 19 marca obchodźcie będziemy podniosłe i uroczyste!

Stały Komitet Obchodów i Uroczystości Państwowo-Narodowych w Radomiu

Program uroczystości obchodu podamy w następnym numerze.

Świątokradcy z Glinic przed sądem

Jeszcze nie minęły echa kradzieży w kościele na Glinicach po której świątokradcy zbiegli, jednak energiczne śledztwo i sprawność naszej policji złożyły się na to, że 16 lutego br. świątokradcy zostali ujęci w Warszawie.

Po dokonanej kradzieży, złodzieje Jan Węgrzycki i Henryk Herc udali się do tego kościoła, gdzie dokonali kradzieży i podczas kazania księdza Głabińskiego zachowali się tak niespokojnie, że już wówczas padło podejrzenie księdza na tych osobników, jako sprawców kradzieży.

Onegdaj świątokradcy stanęli przed Sądem Grodzkim oskarżeni o kradzież 3 kielichów drogich i puszki z komunikantami.

Złodzieje starali się skradzione rzeczy sprzedać tutejszemu fryzjerowi Pel-

cie Ichokowi, ale ten nie chciał rzeczy tych kupić, wiedząc skąd pochodzą. Oskarżeni całkowicie do winy się przyznali, wyjaśnili, iż byli wtedy pijani i nie zdawali sobie sprawy ze swego ohydneg. czynu.

Świątkowie zeznaniami swemi obciążyli oskarżonych. Adw. Wasilewski Zygmunt, broniący oskarżonych z urzędu, wskazał na przyznanie się do winy i skrucie oskarżonych i prosił o łagodny wymiar kary dla nich.

Sąd skazał Henryka Herca na 2 lata, zaś Jana Węgrzyckiego na 3 lata więzienia, skazując ich dodatkowo na utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat.

Węgrzycki przyjął wyrok spazmatycznym płacem, zaś Herc spokojnie. Skazani zapowiedzieli apelację.

Aresztowanie i zwolnienie współpracownika „Echa”

Swojego czasu podawaliśmy ogłaszając zajściu, jakie wynikło w lokalu redakcyjnym oddziału radomskiego „Echa”.

Przedstawiciel tego pisma p. Arnold Ajfer miał odezwać się do inwalidy woj. p. Banasika, właściciela kiosku w sposób nader karygodny, nazywając go „polską świnią”.

Prawdopodobnie w związku z tą sprawą p. Ajfer został aresztowany i po przesłuchaniu przez sędziego śledczego zwolniony za kaucją.

Wiadomość tę redakcja otrzymała przed paru dniami, lecz po porozumieniu z władzami prowadzącymi śledztwo zamieściła drukowania jej dla dobra śledztwa.

Teraz skoro podanie tej wiadomości w niczem nie może zaszkodzić prowadzonemu śledztwu drukujemy ją z tem że nasz pogląd na tę sprawę diametralnie różni się od poglądu redakcji „Dzień Dobry”, która pisze:

„Aresztowanie przedstawiciela „Echa” potwierdza, naszym zdaniem, prawdziwość użytej obelgi pod adresem inwalidy wojennego”.

Nasz zaś zdaniem aresztowanie p. Ajfira jaknajdobitniej dowodzi wręcz czegoś odwrotnego.

Gdańsk wiecjuje

Gdańsk. 14.3. Wczoraj odbył się tu wielki wiec partji socjalistycznej.

Na wieść o tym wiecu, zgromadziło się kilka tysięcy ludzi w okolicy Sport halle, demonstrując na rzecz socjalizmu przeciwko hitlerowcom.

Śmierć pod lodem

Opole. 14.3. Na zamrożonej Odrze w Przyworze ślizgało się troje dzieci.

W pewnej chwili lód załamał się i dzieci wpadły do wody. Na krzyki tonących przybiegł pewien młody mężczyzna oraz 12-letni uczeń, jednak pomimo wysiłków nie zdołali wyratować dzieci i w końcu sami znaleźli się w niebezpieczeństwie.

Młody człowiek z trudem sam wyostał się z wody, pozostałych wyratowano po dłuższych wysiłkach.

Pomimo zastosowania wszelkich środków, troje dzieci nie udało się przywrócić do życia.

Endecja pod wpływami Hitlera

Łódź, 14.3. Posiedzenia komisji łódzkiej rady miejskiej dostarczają dzięki nie-poczytalnym wybrykom endecji, nie mającym nic wspólnego z pracą samorządową, coraz to nowych sensacji. Wczoraj odbyły się posiedzenia dwu komisji: regulaminowo-prawniczej i finansowo-budżetowej. Na jednej i na drugiej doszło do burzliwych awantur i demonstracji.

Sensację na komisji regulaminowej stanowiło wprowadzenie przez endeków po raz pierwszy w Polsce paragrafu aryjskiego. Endecy wniosli mianowicie wniosek w sprawie zmian w statucie nagrody m. Łodzi dla nauki, literatury i sztuk plastycznych. Wnioskodawcy domagają się by w statucie znalazł się przepis, że laureat nagrody musi być chrześcijaninem i udowodnić swoje pochodzenie aryjskie.

Mimo tłumaczeń komisarza Wojewódzkiego, iż dla uchwalenia takiego wniosku potrzebna jest większość kwalifikowana, endecy wniosek swój uchwalili.

Na komisji finansowo - budżetowej zaraz na wstępie doszło do awantury, dowiem radną endecy pomagali się reasumcji uchwały, powziętej w wyniku zdekompletowania ich większości, a przywracającej renumerację dla wszystkich urzędników miejskich w wysokości 200.000 złotych. Gdy kom. Wojewódzki oświadczył, że nie można robić żartów z raz powziętych uchwał komisji, endecy oświadczyli, że wobec tego będą głosowali przeciwko całemu działowi „Zarząd ogólny”, obejmującemu tę pozycję.

Podczas głosowania większość odrzuciła budżet „zarządu ogólnego”, wynoszą-

cy 3500.000 zł.

Radni socjalistyczni domagali się dalej wstawienia do budżetu sum, które pozwoliły uniknąć uchwalonej przez większość endecką redukcji dodatku komunalnego dla urzędników miejskich.

Na tem tle doszło do awantur i krzyków, w rezultacie jednak endecy postawili na swoim i redukcję pensyj pracowników utrzymali.

Nową awanturę wywołał wniosek żydowski o przywrócenie skreślonych subwencji dla towarzystw żydowskich. Ostatecznie i ten wniosek głosami endecji odrzucono.

Skończył głos komisarz rządowy Wojewódzki, oświadczył, że po wszystkich zmianach budżet miasta Łodzi zamyka się w dochodach sumą

23616.980 zł., w wydatkach 21.204.442 zł. Budżet poddany został pod głosowanie w trzecim czytaniu.

Głosowanie to przyniosło największą sensację, niespotykaną w dziejach samorządu łódzkiego.

Endecja odrzuciła swój budżet em bloc, tylokrotnie przez nią przekraczany i poprawiany.

Tak więc Łódź została bez budżetu na rok przyszły. Referent komisji, który zjawił się na dzisiejszym posiedzeniu rady miejskiej wysunął wniosek, aby rada budżetu nie uchwałała. Jakie będą następstwa tej zabawy endeckiej w radę miejską, trudno narazie przewidzieć.

Tak skandaliczne praktyki endeków na terenie samorządu powinny być bezwzględnie ukrócone przez władze centralne.

Centralny szlak kolejowy w Polsce, a rozwój kraju

II. Wartości rozwojowe staropolskiego zagłębia kruszcowego i rejonu Gór Świętokrzyskich

Obecnie Radom jest jednym z najważniejszych punktów, ogniskujących przewozy z miejscowości, leżących na wschód od linii kolei żelaznych Dęblin-Skarżysko ku Wiśle. Cała ta połać kraju oznacza się przeciętnie rozwiniętą gospodarką rolno-leśną, z wyjątkiem łąz, w której kwitnie przemysł ceramiczny. Za to miejscowości, leżące między szlakiem Skarżysko-Sandomierz oraz Skarżysko-Kielce-Kraków, odznaczają się wysokim natężeniem życia przemysłowego.

NAZWY - SYMBOLE ROZWOJU PRZEMYSŁOWEGO

Nazwy miejscowości, jak Starachowice, Ostrowiec i Cmielów są już dzisiaj tak znane Polsce, że stały się symbolami na wielką miarę zakreślonej produkcji metalurgicznej, ceramicznej oraz gospodarki leśnej, prowadzonej na milowych przestrzeniach.

Któż z przemysłowców nie zna wyrobów żelaznych huty „Ludwików” w Kielcach i Suchedniowie. Któż nie słyszał o Skarżysku, o Wolbromiu i tylu innych miejscowościach, położonych w staropolskim Zagłębiu kruszcowym, wytwarzających we wszystkich odmianach pół-fabrykaty i artykuły codziennego użytku. Wiele z tych pół-fabrykatów staje się materiałem podstawowym do dalszej kwalifikowanej przeróbki, włącznie aż do wytwarzania artykułów, których wysokie właściwości techniczne, wymagają niezwyklej pomysłowości i głębokiej wiedzy fachowej.

Również bogate zasoby surowców i tania robocizna tworzą sprzyjające warunki dla rozwoju i innych gałęzi przemysłu.

FARBY ZIEMNE I MARMURY

Bogate złoża glin farbiarskich, służą do przerobu w Skarżysku i Końskich na doskonałe farby ziemne nieustępujące pod względem jakości francuskim.

Słynne marmury kieleckie, znane jeszcze za czasów Stanisławowskich, nieustępują również zagranicznym marmurom, a nieraz przewyższają je tak pod względem wytrzymałości, jak i właściwości estetycznych.

Prócz tego w dziedzinie bogactw kopalnianych należy tu podnieść znaczenie państwowych kamieniołomów w Zagłębiu, będących poważnym źródłem przewozu łuczonego kamienia nie tylko w porze letniej, lecz i w zimowej. Rozwój tych kamieniołomów przyczynia się do przebudowy dróg, znajdujących się w złym stanie na drogach dobre. Również i dalsze okolice, jak Warszawa, korzystać będą wsku-

tek łatwiejszej kalkulacji przewozowej z tego doskonałego materiału nie tylko do budowy dróg, autostrad, lecz również przy dalszej rozbudowie sieci kolejowej.

KOLEJE, a ROZWÓJ PRZEMYSŁU i HANDLU

Niemalą pozycję w rozwoju przemysłu województwa kieleckiego, a więc wzmoczenia przewozów centralnym szlakiem kolejowym, stanowi produkcja rolniczo-hodowlana i przemysł leśno-tartaczny. Wiąże się z nim wywóz bekonów i innych wyrobów mięsnych do Anglii. Niewątpliwie ułatwienie kalkulacji przewozowej powiększy wywóz tego artykułu, związane go tak ściśle u nas z dobrobytem milionowej rzeszy rolników.

Nie można również pominąć wysoce rozwiniętego na terenie województwa kieleckiego przemysłu tartaczny, mebli giętych, i wyrobów drzewnych wyrastającego na tle racjonalnie prowadzonej gospodarki leśnej na olbrzymich

obszarach zagłębia staropolskiego i Gór Świętokrzyskich.

Być może, że i przemysł garbarski będący dzisiaj w trudnych warunkach handlowych, szukać będzie sobie nowych rynków zbytu, łamiąc niezwykle trudności, jakie, ujawniły się wskutek ograniczenia wywozu do innych krajów.

Poważny i odpowiednio przystosowany do poziomu produkcji i stanu zaopatrzenia handel wewnętrzny i zagraniczny, wymaga od kolei żelaznych dobrze zorganizowanego szybkiego i niedrogo transportu kolejowego. Wielkie masowe przewozy węgla, koksu, manufaktury i konfekcji, chemikalji, garbników i skór surowych, znajdują centre-partie w przewozach maszyn, wyrobów żelaznych i emaljowanych, rowerów, skór gotowych i obuwia, wapna, farb i różnych kopalni i wreszcie tych olbrzymich ilości środków żywnościowych, które są warunkiem istnienia milionowej rzeszy pracowników na terenie województwa kieleckiego.

Zryczałtowanie podatku od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw

Minister skarbu wydał w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu rozporządzenie w sprawie zryczałtowania podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw.

Zgodnie z tem rozporządzeniem, w bieżącym roku podatkowym podatek przemysłowy od obrotu będzie pobrany w formie ryczałtu od przedsiębiorstw, które podlegały zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu w roku ubiegłym. Zryczałtowany podatek dla takich przedsiębiorstw będzie ustalony w tej samej wysokości, jaka była przyjęta przy wymiarze w roku ubiegłym. W przypadku sprostowania wymiaru zryczałtowanego podatku za r. 1934 na skutek odwołania płatnika, bądź też obniżenia wymiaru w drodze indywidualnej ulgi, zryczałtowany podatek za r. 1935 będzie ustalony w wysokości, obliczonej w orzeczeniu na odwołanie lub postanowienie na podanie o udzielenie ulgi. Do podatku dolicza się dodatek komunalny w wysokości ustalonej przez właściwe związki

komunalne, nie dolicza się natomiast 10 proc. dodatku, pobieranego w myśl ustawy z r. 1931.

Od nakazów płatniczych na zryczałtowany podatek służy płatnikom prawo składania odwołań do 15 maja r.b. włącznie. Odwołania te mogą dotyczyć wyłącznie takich spraw, jak pociągnięcie przedsiębiorstwa do opłaty zryczałtowanego podatku wbrew przepisom ogłoszonego obecnie rozporządzenia i obliczenie zryczałtowanego podatku wbrew przepisom tegoż rozporządzenia.

Rozporządzenie dalej przewiduje, że przedsiębiorstwa, podlegające zryczałtowanemu podatkowi, nie są obowiązane do opłacania zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu na r. 1935. Przedsiębiorstwa, które podlegały zryczałtowanemu podatkowi przemysłowemu od obrotu, a nie podpadają pod przepisy obecnego rozporządzenia powinny opłacać zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu na rok bieżący na zwykłych zasadach.

Ile kosztują choroby zawodowe

Na odbytej niedawno w Warszawie konferencji lekarzy w sprawie higieny pracy, jeden z prelegentów, dr. St. Strumiński, przedstawił interesujące dane o postępie akcji zapobiegawczej na terenie jednej z hut cynku na Górnym Śląsku. Ruda cynkowa zawiera, jak wiadomo, ołów, który powoduje u robotników ciężkie zatrucie chroniczne, t. zw. ołowicę. Jest to jedna z najcięższych i bardzo groźnych chorób zawodowych.

Według danych przedwojennych z lat 1897 — 85, występowało na terenie powyższej huty przeciętnie 136 wypadków ołowicy rocznie. Koszty leczenia robotników chorych na ołowicę i koszty utraczonych dniówek z tego powodu wynosiły w przeliczeniu na złote 114.000 zł. rocznie. Suma ta obciążała produkcję, podnosząc jej koszty.

Obecnie prowadzi się od szeregu lat akcję zapobiegawczą przeciw zatruciom ołowiem. Huta posiada specjalnego lekarza, którego zadaniem jest walka z ołowicą. W zakres jego czynności wchodzi badanie nowoprzyjętych do pracy, a także badanie okresowe załogi fabrycznej, odbywające się co 3 miesiące, a więc pozwalające na wczesne rozpoznanie ewentualnego zatrucia. Zagrożony robotnik podlega leczeniu, jeśli tego wymaga stan jego zdrowia, lub też tylko przenosi się go do innego działu pracy, gdzie nie ma ołowiu. Nadto opiece lekarskiej podlega sam warsztat pracy i metody produkcji z punktu widzenia ochrony zdrowia. Le-

karz kontroluje stan higieny pomieszczeń do pracy, dopilnowuje, aby nie było w nich pyłu cynkowego, który, dostając się przez drogi oddechowe, powoduje zatrucie, przestrzega, aby robotnicy myli się po pracy i spożywali posiłek w oddzielnych jadalniach, gdzie nie ma obawy przeniesienia ołowiu do ust i t. d.

Wynikiem tej akcji jest niemal zupełne opanowanie ołowicy. W roku 1934 nie było ani jednego wypadku zatrucia, w r. 1933—7, w r. 1932—0, w r. 1931—znowu 7. W porównaniu z cyfrą 136 zatruc w dawnych latach jest to wspaniały postęp.

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, że cała ta akcja zapobiegawcza kosztuje bardzo tanio w porównaniu z dawnymi stratami. Koszty bowiem utrzymania lekarza, masek ochronnych przed pyłem i wogóle całej akcji zapobiegawczej wynoszą 11,624 zł. rocznie. Jest to więc zaledwie 10 proc. dawnych sum, wyrzucanych nieproduktywnie na samo leczenie. W kalkulacji tej oczywiście nie uwzględniono, ile akcja zapobiegawcza zaoszczędziła robotnikom zdrowia, siły i zdolności do pracy...

Jest to jeden z prostych i oczywistych dowodów, jaką wartość gospodarczą posiada akcja zapobiegawcza w zakresie higieny pracy. Daje ona zyski nie tylko w hutach cynku — ale dałaby je w każdym warsztacie pracy, gdyby tylko zaczęto ją szerzej stosować.

Z Kieleckiego Okręgu Wojewódzkiego Zw. Str. Poż. R. P.

W dniu 11 b. m. w lokalu Okręgu Wojewódzkiego w Kielcach, pod przewodnictwem Inspektora J. Plebana odbyła się jednodniowa odprawa członków Korpusu Technicznego Okręgu Kieleckiego Związku Straży Pożarnych R. P. przy udziale 17 instruktorów powiatowych. Na odprawie omówiono aktualne zagadnienia organizacyjne, sprawy związane z wprowadzeniem w życie ustawy przeciwpożarowej i nowego statutu wzorowego dla straży, oraz sposób przeprowadzenia teminowej rejestracji straży ochotniczych, jak również związane z tem sprawy korekcyjne.

Ze sportu Strzeleckiego

W dniu 8 bm. odbyło się Zebranie Prezydium Komisji Porozumiewawczej Sportu Strzelecko-Łuczniczego na miasto i powiat Radom. Prezydium Komisji przyjęło do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie, komitetu organizacyjnego jesiennych Zawodów Strzeleckich i uchwaliło wyrazić podziękowanie za sprawne zorganizowanie tych zawodów komitetowi Organizacyjnemu pp. inż. Czerniewskiemu Ignacemu, inż. Sopoćko Witoldowi, Sawickiemu Michałowi, oraz członkom komitetu wykonawczego pp. ppor. rez. Antoszewi Mieczysławowi, kpt. Bukowskiemu Stefanowi, inż. Łypaczewskiemu Lucjanowi, por. ss. Maruszewi Władysławowi, Michalskiej Irenie, Sakowiczowi Kazimierzowi, inż. Wędrzyskiemu Mieczysławowi i por. Wolanowskiemu Jerzemu.

Kom. Por. Sportu Strz. Łucz. ustaliła następnie kalendarz zawodów strzeleckich na rok 1935. Sezon strzelecki rozpoczęty zostanie w dniu 17 bm. Komisja projektuje w bieżącym sezonie urządzenie następujących zawodów strzeleckich: Powiatowe Zawody eliminacyjne, Obwodowe Zawody Strzeleckie z udziałem miast Pionki, Skarżysko-Koźienice, Dęblin Irena, Zajezerze, Międzyzmiastowe Zawody Strzeleckie Kielce-Radom, Zawody myśliwskie i łucznicze, Zawody jesiennie.

Niezależnie od tego odbędą się Zawody o Mistrzostwo Okręgu i Zawody Narodowe.

Termin strzelań oraz programy podane zostaną oddzielnie.

OTWARCIE SEZONU STRZELECKIEGO w RADOMIU

Powszechne z wody strzeleckie pod hasłem „10 strzałów ku Chwale Ojczyzny” jako otwarcie sezonu strzeleckiego w Radomiu, odbędą się na strzelnicach P. W. i W. F. przy ulicy Pierackiego oraz Fabryki Broni przy ulicy Narutowicza, w dniach 17 (od godz. 12), 19 od godz. 13 do 17 i 24 oraz 31 marca od godz. 11 do 16 — 1935 r.

Uroczyste otwarcie sezonu odbędzie się w dniu 17 marca 1935 r. o godz. 12 na strzelnicy P. W. i W. F. przy ulicy Pierackiego.

W czasie strzelań można ubiegać się o zdobycie lub odnowienie Odznaki Strzeleckiej. Amunicja i tarcze do nabywania na miejscu po cenach minimalnych. Użycie broni bezpłatne. Szczegóły na strzelnicach.

Komisja Porozumiewawcza Sportu Strzelecko-Łuczniczego w Radomiu

Zebranie metalowców

W ubiegły wtorek w przepelnionej sali Z. Z. Z. (Żeromskiego 15) odbyło się walne zebranie członków Związku Zawodowego Metalowców Z. Z. Z. oddział w Radomiu.

Obrazy zagaił prezes Związku p. Konior.

Przewodniczył główny sekretarz warszawskiego okręgu p. Stefańczyk, a do prezydium powołano p. p.: Lackorzyskiego, Dymka i Jaworskiego. Sprawozdanie z działalności złożył prezes.

Na zebraniu został dokonany wybór nowych władz związku.

Złóż ofiarę na F. O. M.

Fundusz zaliczkowy dla kolejarzy

Na mocy rozporządzenia p. ministra komunikacji, utworzony został fundusz na cele zaliczek na uposażenie dla pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe”. Fundusz ten nie posiada odrębnej osobowości prawnej i tworzy się z zysków bilansowych kolei.

Wysokość funduszu zaliczkowego określona została na 10 milionów złotych. W razie otwarcia nowych linii kolejowych i zwiększenia na skutek tego ilości pracowników, może być zwiększona wysokość tego funduszu, jednakże tylko w granicach zysków bilansowych P. K. P.

Wysokość funduszu zaliczkowego będzie wykazywana w bilansie polskich kolei państwowych.

Stan zatrudnienia w przemyśle polskim

Od dnia 6-go do 13-go bm., na trybunum Rzeczypospolitej przyjęto do pracy we wszystkich gałęziach przemysłu ogółem 2130 robotników, zwolniono zaś z pracy 1011.

REPREZENTACYJNE
WYTWORNE KINO „ADRIA”

Najlepsza komedia muzyczna zaszczytnie nagrodzona na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Moskwie

Piotruś

w roli tytułowej: Jedyna i niezastąpiona
FRANCISZKA GAAL
bohaterka filmów „Csibi” i „Wiosenna Parada”

Nadprogram:

Rewelacyjny Tygodnik

Fox'a.

Uwaga!

Pomimo wysokich kosztów obrazu ceny miejsc zwyczajne.

DZIŚ i DNI NASTĘPNYCH!

Kronika

MARZEC

15

PIĄTEK

Klemensa, Long.

Dyżury Aptek

Z piątku na sobotę apteka Kasprzykowskiego i Pasteckiego.

RADJO-WARSZAWA

Piątek

6.30: audycja poranna, 8: audycja dla szkół, 10.15: muzyka popularna płyty, 12.50: chwilka dla kobiet, 12.55: dziennik południowy, 13: koncert zespołu Jana Różewicza, 15.45: koncert orkiestry Straży Więziennej, 16.30: chwilka dla pytań, 16.45: pieśni, 17: dyskutujemy przy ogniu w okresie dojrzewania, 17.15: recital fortepianowy Velti Vait, 17.40: audycja dla chóralistów, 18.10: teatr wyobraźni, 18.45: gawoty czterech stuleci płyty, 19.15: skrzynka pocztowa rolnicza, 19.25: wiadomości sportowe lokalne, 19.30: wiadomości sportowe ogólnopolskie, 19.35: piosenki płyty, 19.50: feljton aktualny, 20: jak spędzić święto, 20.05: transmisja Filharmonii Warszawskiej, 20.30: recytacje wierszy, 22.45: przyczyny prostytucji, 23.05: muzyka taneczna.

Nowe władze Koła Peowiaków

Ostatnio ukonstytuował się nowy zarząd Koła Peowiaków w Radomiu w następującym składzie: Stefan Tyll, prezes zarządu we wtorki i soboty od godz. 18 do 20, Marjan Płaskociński, vice-prezes i rel. Bratniej Pomocy (środy 18—20), Zieliński Feliks, sekretarz (wtorki i soboty 18—20), Zygmunt Górski, skarbnik (poniedziałki 18—20), Felicja Lisiecka rel. kult. ośw. (piątki 18—20), Lucjan Kołodziński, rel. organizacyjny (poniedziałek i czwartek 18—20)

Na zastępców powołano p. p. Wł. Wolskiego, Stan. Brzydackiego.

Do komisji rewizyjnej powołano p. p. Ant. Uchańskiego, Marjana Kobiako, dr. Zym. Perzanowskiego i na zastępcę p. Ad. Huberta.

Sprawozdanie

Dancingu, urządzono w dniu 23 lutego 1935 r. hotelu Rzymskim na kolonie Letnie Garbatce pod wezwaniem św. Teresy.

Zebrano ogółem 195 zł. 60 gr. Wydano 100 zł. 91 gr.
Czysty zysk wynosi 158 zł. 69 gr.
Wszystkim Szanownym Gościom, którzy wzięli udział i zaszczytliwi swoją obecnością w powyższej imprezie, a w szczególności p. L. Gancarzównie i p. J. Lewandowskiemu za pomoc podczas dancingu Zarząd składa tą drogą serdeczne podziękowanie.

Kradzież

W nocy, dn. 14 b. m. nieznanymi sprawcami zapomocą otwarcia okiennicy i wybiicia szyby, dostał się do budki, mieszczącej się przy ul. Słowackiego 37, skąd na szkodę Błaskiewiczza Zygmunta tam zamieszkałego skradł 50 klg. pomarańczy, 10 klg. czekolady oraz papierosów różnych gatunków, ogólnej wartości 241 złotych. Dochodzenie prowadzi się

Zniewagi

W dniu 19 b. m. w godzinach rannych, w czasie wykonywania obowiązków służbowych został znieważony słownie szeregowy P. P. przez Goldberg Rywkę, zam. przy ul. Targowej 8, a posiadającą jakąś z mięsem przy ul. Traugutta 45. Dochodzenie prowadzi się.

o x o

W dniu 13 b. m., na ul. Malczewskiego, został zaczepiony szeregowy P. P. przez Mazurkiewicz Franciszka, zam. we wsi Dębiny, gminy Potworów, który mając pretensję do niego za to, że ten występował przeciwko niemu w sądzie w charakterze świadka i przyczynił się do udowodnienia mu winy kradzieży, ubliżył mu obelżywymi wyrazami, przyczem odgrażał mu się zemstą. Dochodzenie prowadzi się.

KINO
„CZARY”

Radom, Żeromskiego 47,
telefon 16-46.

1240

OD CZWARTKU 14 MARCA
dawno niewidziany Król humoru
BUSTER KEATON

w filmie p. t.

„Buster rozdaje miliony”

Arcywesoła komedia dźwiękowa!!! Salwy śmiechu!!! Komiczne sytuacje!!!
Nadprogram DODATKI DŹWIĘKOWE.

Skazanie b. komornika Stupnickiego

Po przerwie Sąd przystępuje do przesłuchania świadków. Po zeznaniach świadka sędziego Sorokowskiego, który zeznał o nieporządkach, panujących w kancelarii oskarżonego, zeznania złożyli byli urzędniczy kancelarii oskarżonego Stupnickiego.

Niezwykle obciążające zeznania złożyli byli sekretarz oskarżonego, Stanisław Kozakiewicz, który pierwszy złożył meldowanie o nadużyciach podsądnego.

Również i inni współpracownicy oskarżonego zeznaniami swymi wykazali winę b. komornika Stupnickiego.

Po zeznaniach byłych pracowników komornika Sąd przesłuchał szereg świadków, którzy zeznali, że wpłacili drobne sumy oskarżonemu dla różnych firm, które nie zostały jednak tym firmom wpłacone.

Ekspertyza biegłego, sekretarza Sądu Okręgowego w Radomiu, p. Franciszka Jankowskiego, wypadła dla oskarżonego niepomyślnie.

Po zamknięciu przewodu sądowego głos zabrał w tej sprawie prokurator Dotkiewicz, który w bardzo rzeczowym i mocnym oskarżeniu wskazał na winę oskarżonego i domagał się ukarania go.

Adw. Zdzitowiecki w swem godzin-

nem i przekonującym przemówieniem wskazał na to, iż oskarżony, będąc na tak wysokim stanowisku i mając tak wielkie dochody (kilka tysięcy złotych miesięcznie) nie łakomiłby się na drobne sumy, że nie można wielkiej wagi przykładać do zeznań głównego świadka oskarżenia, Stanisława Kozakiewicza, którym powodowała zwyczajna zemsta po zredukowaniu go z pracy przez oskarżonego Wskazał również i na to, że ten Kozakiewicz mógł oskarżyć Stupnickiego jeszcze w 1929 r., a uczynił to dopiero później po utracie posady u niego.

Konkludując wszystko razem, obrońca b. komornika wskazuje na to, że było tylko niedbalstwo w prowadzeniu kancelarii i jest przekonany, że oskarżony zarzuconych mu sum nie przywłaszczył i prosi o łagodny wymiar kary.

W ostatnim słowie, oskarżony Stupnicki powiedział, że cała sprawa ta moralnie go zabiła, że był nawet gotów popełnić samobójstwo i tylko ulegając prośbie jego córki pozostał przy życiu.

Sąd po dłuższej naradzie skazał oskarżonego, Wawrzyńca Stupnickiego, na **1 rok więzienia** z zawieszeniem mu tej kary na przeciąg 3 lat.

Ar.

Pod pręgierz opinji

Zbiórka na F. O. M. i Społeczeństwo Radomskie

Jak wiadomo, obecnie odbywa się na terenie całego Okręgu Radomsko-Kieleckiego L. M. i K., a więc i Radomia, zbiórka na Fundusz Obrony Morskiej za pomocą naklejania znaczków FOM na rysunki Okrętów, ofiarowania obligacji Pożyczki Narodowej, kuponów i t. p. Z okrętów tych zalepionych znaczkami będzie zestawiony album i następnie doręczony w dzień Imienin p. Marszałkowi J. Piłsudskiemu, jako dowód współdziałania z nim w dziele budowy Polski Mocarstwowej.

Niestety napiętnować musimy tu fakty odmowy dania najmniejszego choćby datku na ten Fundusz. Tak np. postąpił p. Rubinsztajn, właściciel fabryki odlewów żelaznych przy ul. Gieryczewskiej 15, jeden z bogatszych przemysłowców Radomskich. Kiedy w dniu 25/II br. zjawili się u niego, stosownie do zapowiedzi, mężowie zaufania FOM i wyłuszczyli w jakim celu przyszli, p. Rubinsztajn, wysłuchawszy ich i nie powiedziawszy ani słowa wyjaśnienia, odwró-

cił się na pięcie i więcej się im nie pokazał.

Nie jest to, niestety, jedyny taki fakt. Mamy ich cały szereg zanotowanych i wszystkie ze strony ludzi, którym naprawdę, pomimo kryzysu, datek, choćby kilkudziesięciu groszy, nie zrobiłby różnicy. Co za przeciwieństwo ludzi pracujących w urzędach i robotników, którzy dużo mogliby powiedzieć, jak im ich uposażenia wystarczają, a jednak są zawsze pełni ofiarności kiedy chodzi o Państwo.

Nie chodzi nam o datki ponad siły. Chodzi o to, aby każdy czuł się obywatelem-polakiem, zawsze gotowym do świadczeń na rzecz Państwa Polskiego.

To też fakty, jak powyższy piętnować będziemy publicznie, wymieniając z imienia i nazwiska tych, którzy nie poczuwają się do jakichkolwiek obowiązków w stosunku do Państwa.

Sekcja Marynarki Wojennej

(—) inż. Ettinger

Szybkość gojenia się ran

Szybkość gojenia się ran zależy od wieku skaleczonego organizmu. Podczas gdy u 20-letniego zdrowego człowieka rana o powierzchni równej 10 cm kwadratowych goi się kompletnie w przeciągu 10 dni, to ta sama rana u człowieka 30-letniego wymaga do zagojenia się 13 tu dni, u 40-letniego — 25 dni, u 60-letnie-

go — 32 dni. U dziecka zaś 6 letniego gojenie się rany odbywa się znacznie prędzej — wystarczy 6 dni.

Niejednakowy czas potrzebny do zagojenia zależy od tego, że „fizyczna aktywność” u dzieci jest znacznie większa, niż u dorosłych. Z wiekiem aktywność ta stale się zmniejsza.



Na szorstką i pomekaną skórę

KREM



Cena: Zł. o.40 do 2.60
PEBECO Sp. Akc. w Poznaniu

Nieszczęśliwy wypadek

W dniu 13 b. m., w godzinach rannych w mieszkaniu przy ul. Nowogrodzkiej 21, staruszka lat 86, Melmanowa od rozpalonego piecyka przez niedołężność spowodowała zapalenie się na niej ubrania, skutkiem czego została dotkliwie poparzona.

Repertuar Kin

KINO „APOLLO” — „Wesoła Wdówka” oraz „Radio w sklepie lalek”.
KINO „ADRIA” — „Piotruś” i Rewelacyjny Tygodnik Fox'a.
KINO „CZARY” — „Buster rozdaje miliony”

Głosy Czytelników

Do Pana W. — w sprawie recenzji filmu: „Dla Ciebie śpiewam”

Szanowny Panie W.!

Był czas, że czytałem recenzje Pańskie w „Ziemi Radomskiej” z rzetelną przyjemnością. Mówiłem: „Pan W. pochwalił film, to będzie dobry film. Chodźmy”. I film był rzeczywiście dobry. I naodwrot: Pan W. zganił film, zostańmy w domu! I podobno nie było czego załować.

Były to dobre czasy! Gdy później Pan zamilkł w „Ziemi”, brakło mi Pana recenzji, nieraz dowcipnych, to znów drażniących swym pseudo archaizowanym i gwarowo-stylizowanym językiem, a jednak zawsze interesujących.

Od pewnego czasu znów Pan pisuje. Ale, czyżby Pan nie był teraz w pełnej formie? A już ostatnia o „Dla Ciebie śpiewam” Panu się nie udała. Stanowczo.

Nie lubi Pan Kiepur? Niech Pan o nim nie pisze! Ale dworowanie sobie z nazwiska jest — daruje Pan — dla mnie niesmaczne! Protestuję!

Jeśli idzie o walory artystyczne filmu, to osadza je Pan od czci i wiary. Film zmarnowanych możliwości. Czyżby? A przebogate siły, a żywa akcja, a humor szczerzy i naturalny, a promieniująca z gry i całej postaci Kiepur porywająca vitalność, słoneczna radość zycia? A pomyślność akcji, scen, obrazku? Czyż to nic nie znaczy? Ma być konieczny duet i erotyzm?

Ale przecież w tym filmie nie o samą „miłość” chodzi, lecz także o zwycięską walkę dla chleba i siawy. Taka koncepcja filmu. Prosta i jasna, pełna harmonji i umiaru w wykonaniu — zarówno ze strony reżysera, jak i artystów. To moje zdanie.

Kiepura śpiewał bosko i grał nadzwyczajnie, z artystycznym umiarem i bez tupetu.

A Pan napisał bez umiaru. Tak mi się zdaje.

Łączę wyrazy poważania. G.

Strojenie

i reperacja fortepianów i pianin J. Golmer. Radom Szwarlickowska

№ 18 Tel. 22-40.

Z wrażeń amatora filmu

Apollo „Wesoła Wdówka“

Film jest typowy dla produkcji amerykańskiej wogóle, a dla Lubitcha (którym pachnie na miłą) w szczególności. Przepych wystawy, rozwlekłe celebrowanie akcji, podkreślające niepotrzebnie jej nikłość, głośna gwiazda (i — gwiazdor) na przynętę, do tego — dobra ilustracja muzyczna, osnuta na popularnych motywach Lehara i — „przebój“ gotów.

Ale mnie zaraz korci przekora i żeby też temu bądź co bądź pięknemu filmowi jakąś łatkę przypiąć. Czy państwo jesteście zadowoleni z Morysia? Ja uważam obsadzenie nim roli Daniła za chybione zupełnie. Chevalier nie ma żadnych kwalifikacji na bałkańskiego hrabiego z operetki. Jest pysznym typem garzocha, jego żywiołem winien być dancing, rewja. Wygolony (pomyśleć rok 1885!), ze swym tradycyjnym rozdziałkiem we włosach, we fraku, djabli wiedzą czemu, współcześnie skrojonym, pozbawiony niezbędnego w tej właśnie operetce pięknego głosu, był Moryś chyba ostatnim, komu powierzyłbym tę rolę.

Nie wymagamy zbyt wiele od operetki. Ale „Wesoła Wdówka“ — to już poniekąd tradycja, pielęgnowana przez drugie pokolenie. To obowiązuje. A Lubitch niepotrzebnie na to gwizdze. Wiedeńscy, Francuzi zrobili by to z mniejszą pompą, ale — z większym „stylem“, czy raczej — sznitem.

Brak tej Wdówce charmu i specyficznej operetkowej szarży, brak tempa, które powinno być z miejsca mocne i iść crescendo, zupełny brak duetów, mało arji, wogóle przymało śpiewu i tańca.

Jeanetta jest śliczna i śpiewa ładnie, ale zamała wyczyszcana i jakby zażenowana niewłaściwym partnerem.

Ale sprawiedliwość przyznać każe, że mimo wszystko film ma plusy: piękną wystawę, czyste zdjęcia, no i melodie, melodie! Niektóre tak człowieka brały, że usiedzieć było trudno, a przy pisaniu robi się gorąco.

Bal piękny, walce zbiorowe pełne pomysowości. Żeby Moryś był amantem do tej roli, żeby miał głos (fatalna scena, gdy podstawią do śpiewu ordynansa; pomyśleć tylko — amant w operetce!), film mógłby być czarujący.

Nad program śliczny rysunkowiec w kolorach. „Apollo“ zaczyna się specjalizować w tych groteskach. Dziękujemy za już, prosimy o jeszcze. W sumie: interesujący program, bezsprzecznie godzin widzenia. **W.**

Sprostowanie

W notatce z filmu Kiepurzy wydrukowano błędnie „sowiecki Jasio“, powinno być „sosnowiecki“.

HUMOR

Wstydy, rodzice

Mały Jurek wraca ze szkoły. Okazuje się, że za wypracowanie z arytmetyki, nawiasem mówiąc, wykonane całkowicie przez ojca, Jurek dostał dwójkę.

— Nie martw się tatusiu, — powiada do zaferowanego ojca Jureczek — w całej klasie tatusiowie też dostali dwójki.

Najlepsze, najmiłsze i najtańsze prezenty dla rodziny i przyjaciół to **kuchenki, żelazka, grzejniki do rurek, poduszki i inne**

Do nabycia na dogodnych warunkach **w Radomskim**

Towarzystwie

Elektrycznym

Sp. Akc. w Radomiu
ul. Traugutta 53.

W KINIE APOLLO



Dzisiaj i dni następnych!
dawno oczekiwana premiera

Wesoła Wdówka

JEANETTE MACDONALD MAURICE CHEVALIER
Ernest Lubitch i Franciszek Lehar

Nadprogram:

Rewelacyjny dodatek w kolorach naturalnych

RADJO

W SKLEPIE

L A L E K

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Radomiu

ogłasza przetarg na wykonywanie robót kominiarskich w okresie od 1 czerwca do 31 grudnia 1935 r.

Termin składania ofert upływa o godzinie 12-tej dnia 3 kwietnia 1935 r.

Łączy się wadium 5% podanego wynagrodzenia za 7 miesięcy. Szczegółowe warunki można przejrzeć w Wydziale Drogowym Dyrekcji i w Monitorze Polskim Nr. 50 z dnia 17/II 1935 r.

RESTAURACJA-CUKIERNIA „CRISTAL“

Codziennie koncerty. Śniadania od 60 gr. Lokal czynny od godz. 7.30 rano. Obiady z 3-ch dań — 1 zł. 50 gr. Barowe dania po 50 gr. Kolacje a la carte. Wyborowe wódki — gatunkowe nalewki — koniaki krajowe i zagraniczne — likiery w najlepszym wyborze — wina. Grzeczna i szybka usługa. Cukiernia pod kierunkiem długoletniego cukiernika „Loursa“ w Warszawie J. Sandałowicza 2 razy dziennie świeży wypiek ciastek.
Tanie — wykwinnie — smacznie. 1257-30

NA SEZON WIOSENNY I LETNI

wytworne okrycia damskie,
ubiorzy męskie, uczniowskie,
i dzieciinne w olbrzymim
wyborze na raty i za gotówkę

POLECA

J. Senator

R A D O M
Żeromskiego 20
w podwórzu
tel. 1506, 1507.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA F. O. M.

Starachowice-Wierzbnik

Święto Wodza Narodu

Zbliża się dzień w którym cała Polska odda hołd Wodzowi Narodu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

W roku bieżącym dzień 19 marca będącym na terenie Starachowic i Wierzbnika obchodzony uroczystie wstrzymaniem się od pracy Inicjatywę urządzenia obchodu powzięły trzy organizacje! Zw. Legionistów, Zw. byłych Więźniów Politycznych i Związek Peowików o czym już swego czasu pisaliśmy.

W tych dniach zostało zwołane przez p. starostę powiatowego zebranie przedstawicieli organizacji społecznych, celem zorganizowania stałego Komitetu Obchodów i Rocznicy państwowych. Zebranie zajął p. starosta Weis, referując regulamin prac Komitetu. W wyniku obrad powołano Komitet składający się z przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń reprezentowanych na zebraniu, oraz Komitet Wykonawczy wyłoniony przez zebranych.

W dyskusji zabierali głos p. dyr. inż. Raczyński, p. inż. Wyporek, wice starosta Młusiał i inni.

Przewodniczącym Komitetu został wybrany p. starosta Weis, wice przewodniczącym dyr. Raczyński oraz mjr. Trzebiński, Powiatowy Komitet Wykonawczy stanowią: Prezes — inż. A. Wyporek, sekretarz — p. Krulikowski, skarbnik — p. Tomaszewski Otton, członkowie Komitetu — pp. inż. Wakalski, Daszkowski, Idrjan, Lamparska, inż. dr. Włazej.

Zebraniu sekretarował p. Podsiadło Stanisław, prezes Związku Peowików. Po zebraniu pełnego Komitetu odbyło się zebranie Komitetu Wykonawczego, na którym wypracowano program uroczystości Obchodu w dniu 19 marca w całym powiecie. Na terenie tej inicjatywę i organizację obchodu podjął Związek Peowików przez swoją placówkę.

Nowiny radjowe

Setna rocznica polskiej szkoły i książki w Ameryce

Sto lat temu w drukarni Johna Younga w Filadelfii wyszła skromna książeczka, nosząca podwójny tytuł: „Dialogue to Facilitate the Acquisition of the English Language by the Polish Emigrants“ oraz polski „Rozmowy dla ułatwienia nauki języka angielskiego emigrantom polskim“. Był to podręcznik, który ułożył dla deportowanych wówczas przez Austrię uczestników powstania listopadowego. Marcin Rosienkiewicz, b. profesor Liceum Krzemienieckiego, również wygnany z ziemi ojczyściej. Książka Rosienkiewicza miała jednocześnie służyć do nauki w szkółce, którą autor książki założył dla rodaków w Filadelfii. W roku tedy bieżącym przypada setna rocznica nie tylko pierwszej książki polskiej w Stanach Zjednoczonych, ale i pierwszej polskiej szkółki w Ameryce.

Wielki konkurs dla nauczycieli

W „Głosie Nauczycielskim“ i w innych pismach, wydanych przez Związek Nauczycielstwa Polskiego, ukazała się zapowiedź wielkiego konkursu radjowego dla nauczycielstwa polskiego. Celem tego konkursu jest zorientowanie się, jak nauczyciele wyobrażają sobie podniesienie stopnia oświaty szkolnej i pozaszkolnej przy pomocy radjowych audycji muzycznych i odczytowych. Konkurs podaje szereg tematów, na które biorący udział w konkursie winni nadesłać swe uwagi niekoniecznie w formie literackiej. Uczestnicy konkursu otrzymają szereg wartościowych nagród. Szczegóły konkursu znajdują nauczyciele w każdym piśmie Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Praca umysłowa a temperatura ciała

W instytucie Carnegie'go w Waszyngtonie dokonano szeregu doświadczeń, mających na celu wyjaśnienie, czy praca umysłowa wpływa tak samo jak i praca fizyczna, na podniesienie temperatury ciała. Okazało się, że gdy osobom badanym polecono w zupełnym spokoju rozwiązywać trudne zadania matematyczne, ani razu nie dało się u nich zaobserwować znacniejszego podwyższenia temperatury, aczkolwiek oddechy i puls stawały się cięższe, a zużycie tlenu i wydalanie bezwodnika kwasu węglowego wyraźnie wzrastało.

Wzrost temperatury nie przekraczał 9 procent.

Prenumerata: miesięczna zł. 3. — Konto czekowe P. K. O. Warszawa 60.650 — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy na 1 stronie przed tekstem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str. i dalsze w tekście 60 gr., za tekstem 40 gr. Nekrologi za wiersz 0 gr. Komunikaty, ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu i miejsca ogłoszeń.